


**KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI**
*redaktor wydania*

Pierwsza niedziela lipca wyznacza nowe porządki w pracy redakcji. Jeden na urlop, inni do roboty – rzecz by można, parafrazując słynne hasło królewskich muszkietierów. Fajnie tak porzucić wszystko i udać się w znane lub nieznanne, zwłaszcza że wysyp ogórków zapewniony, mimo gradów i nawałnic. Zatem nim jeszcze komuś uda się pozostać w domowych pieleszach, zapraszam do lektury. Tu znajdziecie Państwo rzecz o gościnnej parafii, o biskupie, który potrafi przemawiać do maluchów, o bodzanowskich oblatkach i naszych drogich złotych jubilatów. Coś mi chyba wyszło do rymu? ■

## ZA TYDZIEŃ

- LIST BENEDYKTA XVI do Czciwego Brata abp. Alfonsa Nossola

Wielki jubileusz

## Po upływie pół wieku

23 czerwca w katedrze Podwyższenia Krzyża Świętego w Opolu odbyła się uroczystość 50-lecia kapłaństwa abp. Alfonsa Nossola i jego kursowych kolegów.

Wraz z biskupem opolskim Eucharystię celebrowało 24 tegorocznych złotych jubilatów, którzy przybyli do opolskiej katedry z diecezji opolskiej i gliwickiej oraz z Niemiec i Szwajcarii. W kazaniu abp Alfons Nossol nawiązał do potrójnej misji kapłańskiej, wyrażającej się w pójściu do ludu, przepowiadaniu i uzdrawianiu. Przypomnił, że „każdy, kto pozwala Bogu wezwać się do kapłaństwa, nie jest zapraszany do wykwintnego życia”. – Przepowiadajcie, że tylko Bóg jest Panem i Władcą, nikt inny poza Nim. Świat, niestety, ma zbyt wielu „panów bożków”, którzy nigdy nie zdobędą formatu Boga – mówił abp Nossol. Mówiąc o kapłańskiej posłudze przypomniał, że w 50. rocznicę księża jubilaci powinni pamiętać o jej pełnieniu w rado-


FERCZY STEPLEWSKI

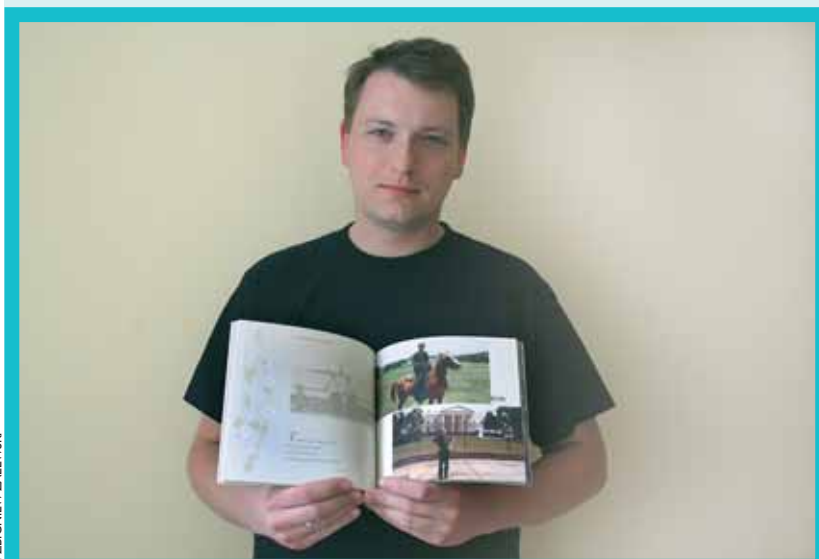
ści, która jest związana z mądrością. – Dziś po upływie pół wieku musimy szczerze wobec zebranych braci pytać, czy byliśmy rzeczywiście dla nich błogosławieństwem? Sam bym tak radykalnie radośnie nie odpowiedział – mówił biskup opolski.

W uroczystości uczestniczyli kardynał Henryk Gulbinowicz, metropolita górnośląski Damian Zimoń, biskup gliwicki Jan Wiczorek, opolscy biskupi pomoc-

**Jubilaci w prezbiterium katedry opolskiej**

niczy: Jan Bągiński, Jan Kopiec i Paweł Stobra, duchowieństwo, przedstawiciele władz wojewódzkich, samorządowych i opolskiego środowiska akademickiego, liczni goście z kraju i zagranicy. „Czciwemu Bratu” w biskupiej posłudze list przesłał również papież Benedykt XVI, w którym wyraził swoją życzliwość i radość z jubileuszu oraz wspomniął przy tej okazji swój pobyt na Opolszczyźnie. ■

## ABY MIŁOŚĆ OBJAWIAŁA PRAWDĘ O ŻYCIU


KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

Taki tytuł nosi album dedykowany abp. Alfonsowi Nossolowi. – Zamysłem Wydawnictwa Świętego Krzyża było pokazanie naszego biskupa nie tylko przy ołtarzu, jako liturga, ale również jako człowieka aktywnego w szerokim spektrum mikro- i makroświata, poczynając od spotkań z dziećmi i chorymi, a skończywszy na ludziach świata wielkiej polityki i nauki – mówi ks. Waldemar Klinger, dyrektor WSK w Opolu, który razem z o. Henrykiem Kaluzą SVD zredagował album. Autorem słowa wstępnego jest kanclerz

**Przemysław Biliczak, grafik WSK w Opolu, prezentuje album dedykowany księdzu arcybiskupowi**

Kurii Diecezjalnej w Opolu, ks. dr Joachim Kobienia. W albumie jest kalendarium najważniejszych wydarzeń z życia abp. Alfonsa Nossola. Album można nabyć w opolskich księgarniach: Świętego Krzyża, św. Jacka i w sklepie firmowym WSK. ■

## Goście z Peru

**OPOLE.** Bp Isidro Barrio Barrio, ordynariusz diecezji Huancavelica w Peru, i ks. Carlos Tresler Kickner, rektor WSD w Huancavelica, byli gośćmi abp. Alfonsa Nossola. – W trakcie spotkania dziękowali za kapłanów naszej diecezji, którzy od 1987 r. pracują w parafiach

diecezji Huancavelica, i prosili o nowych, którzy pojechaliby na misje – wyjaśnia ks. Henryk Poczęśniok, były misjonarz w Peru. Po spotkaniu z biskupem opolskim peruwiańscy goście spotkali się z rektorem opolskiego WSD ks. prałatem Joachimem Waloszkiem i klerykami.



Stoją od lewej: ks. H. Poczęśniok, ks. C. Tresler Kickner, bp I. Barrio Barrio i abp A. Nossol

## Święto Patronki Opola

**OPOLE.** 21 czerwca w katedrze opolskiej obchodzono uroczystości odpustowe ku czci Matki Bożej Opolskiej, patronki miasta Opola. Koncelebrowanej Eucharystii przewodniczył opolski biskup pomocniczy Jan Kopiec, który w kazaniu przypomniał, że od 24 lat dzień 21 czerwca wszedł w rytm naszego życia, a data koronacji przez Jana Pawła II łaskami słynącego obrazu Opolskiej Pani przypomina nam Jej dzieło, że „Bóg w Matce swego Syna daje nam po-

moc i obronę”. Nawiązując do Ewangelii z uroczystości odpustowej, bp Jan Kopiec przypomniał, że prawdziwymi krewnymi Chrystusa są ci, którzy słuchają słowa Bożego i według niego kształtują swoje życie. – Tego nam dziś potrzeba, aby oczyszczać własne spojrzenie i aby nie tworzyć własnej religii, ale słuchać słowa Bożego, a Matka Jezusa robi to najpiękniej – mówił bp Kopiec i życzył obecnym na liturgii, aby byli zawsze słuchającymi Bożego słowa.



Kapłani modlili się przed obrazem Opolskiej Pani

## Zamknięto wystawy

**MUZEUUM ŚLĄSKA OPOLSKIEGO.** W związku z trwającymi pracami remontowymi w MSO, 22 czerwca odbył się finał trzech wystaw stałych: „Pradzieje Opolszczyzny”, „Opole – gród, miasto, stolica regionu” i „Porcelana tułowicka”. Tym samym wystawy te zostały zamknięte przynajmniej do kwietnia przyszłego roku, czyli do czasu planowanego zakończenia remontu obiektu.



Tułowicka porcelana prezentowała się bardzo okazale

## Beatyfikacja w Nysie!

**NYSA.** Jak wcześniej nieoficjalnie przewidywano, zostały zatwierdzone zarówno data, jak i miejsce beatyfikacji służebnicy Bożej Marii Luizy Merkert. Uroczystości, którym będzie przewodniczył legat papieski kardynał José Saraiva Martins (prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych), odbędą się 30 września br. o godz. 10.00 w kościele św. Jakuba i św. Agnieszki w Nysie. Rozpoczęte przed 22 laty prace, związane z procesem beatyfikacyjnym współzalożycielki Zgromadzenia Sióstr



św. Elżbiety i pierwszej przełożonej generalnej tejże wspólnoty, zostały ostatecznie uwieńczone wydanym 1 czerwca 2007 r. dekretem Ojca Świętego Benedykta XVI, uznającym cudowne uzdrowienie przypisywane wstawiennictwu służebnicy Bożej Marii Merkert. Tym samym beatyfikacja, na którą z utęsknieniem czekało wiele pokoleń sióstr i wiernych, stała się faktem.

Służebnica Boża  
Maria Luiza Merkert

## Spotkanie odpowiedzialnych

**RUCHY KATOLICKIE.** W Duszpasterstwie Akademickim Resurrexit w Opolu odbyło się kolejne spotkanie osób odpowiedzialnych za ruchy i stowarzyszenia katolickie działające na terenie naszej diecezji. – Podobnie jak w minionym roku przybyli przedstawiciele Odnowy w Duchu Świętym z Opola, Bielickiego Koła Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta, Ruchu Rekolekcyjnego Spotkania Mażeńskie, Ruchu Komunia i Wyzwolenie, Ruchu Szenszackiego, oazy, neokatechumenatu, Raciborskiej Wspólnoty Modlitwowej, działającej przy parafii NSPJ, i Odnowy w Duchu Świętym z Krapkowic – mówi organizator spotkania ks. Piotr Adamów. W tym roku dołączyli też reprezentanci Ruchu Focolari,

Klubu Inteligencji Katolickiej, Szkoły Nowej Ewangelizacji i Legionu Marii. – Spotkanie dało okazję do wspólnej modlitwy, wysłuchania słów zachęty i otuchy przybyłego bp. Pawła Stobrawy. Najwięcej jednak było dzielenia się tym, czym żyją i co robią ruchy i stowarzyszenia w diecezji opolskiej. Podkreślano potrzebę trwania we właściwym sobie charzmacie darowanym dla budowania lokalnego Kościoła w jedności z biskupem. Wielokrotnie zwracano uwagę, iż fundamentem wszelkich działań, w tym apostolatu, powinna być żywa relacja z osobą Jezusa – wyjaśnia ks. Adamów. Uczestnicy opolskiego spotkania przyjęli zasadę corocznych spotkań osób odpowiedzialnych w jedną z sobót po Zesłaniu Ducha Świętego.

POD PATRONATEM „GOŚCIA”  
**GOŚĆ**  
 NIEDZIELNY

Kolonie dla dzieci

# Dla każdego słońce na wakacje

W lipcowy weekend, 14 i 15 lipca, odbędzie się kolejny festyn charytatywny na boisku sportowym w Dąbrowie pod hasłem: „Dla każdego słońce na wakacje”.

– Chcemy wzorem lat ubiegłych dzieci z ubogich rodzin naszej gminy wysłać na kolonie – wyjaśnia w imieniu organizatorów Stanisław-Ryszard Bania, przewodniczący Rady Sołeckiej w Dąbrowie. Na dziesięciodniowe kolonie do ośrodka „Banderoza” w Głuchołazach z gminy Dąbrowa wyjedzie podczas tegorocznych wakacji 40 dzieci i 3 wychowawców.

Od godz. 11.00 rozpoczną się w sobotę, 14 lipca, słoneczne igrzyska dla dzieci i młodzieży. Na godz. 17.00 zaplanowano mecz piłki nożnej, w którym wystąpią Oldboje z Dąbrowy i zaproszeni goście. Godzinę później odbędzie się koncert muzyki reggae, a o godz. 20.00 rozpocznie się zabawa taneczna z karaoke, prowadzo-

na przez discjockeya. Przez dwa dni dla najmłodszych będą czynne zjeżdżalnia dmuchana, suchy basen z piłkami, batut, eurobungee, quady dla dzieci, autka na torze...

Niedzielne zabawy rozpoczną się wczesnym popołudniem o godz. 13.30. Kibice piłkarscy będą zapewne dopinguwać zawodników rozgrywających półfinały i finały turnieju o puchar Wójta Gminy Dąbrowa. Organizatorzy zaprosili policjantów i strażaków. Będą zatem pokazy policyjne i ratownictwa wodnego, połączone z prezentacją specjalistycznego wozu strażackiego. Na scenie natomiast prezentować się będą zespoły dziecięco-młodzieżowe, a w trakcie dwudniowej zabawy będzie można wziąć udział w loterii fanowej i licytacji cennych i ciekawych przedmiotów. Oczywiście będą obficie zaopatrzone stoiska bufetowe i gastrono-

**Tak bawiono się w Dąbrowie przed dwoma laty**



KS. ZBIGNIEW ZAŁĘWSKI

miczne, miejscowe gospodynie upieką na tę okoliczność ciasta, będzie grochówka wojskowa, napoje ciepłe i zimne. Słowem – dla każdego coś miłego, a wszystkim po to, aby bawiąc się, pomagać innym. Festyn zakończy się zabawą (od 20.00 do 2.00), którą poprowadzi zespół The

Shout, znany z ciekawych wykonania przebojów m.in. Beatlesów.

Festyn, przy wydatnej pomocy Urzędu Gminy Dąbrowa, organizują wspólnie Zespół Szkół w Dąbrowie, Rada Sołecka, LZS Dąbrowa i Stowarzyszenie „Życie dla życia”. Patronat medialny nad imprezą objęła nasza redakcja. **WI**

Arcybiskup zaprasza

## Teologia w domu

Wielki Kanclerz Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, prof. dr hab. abp Alfons Nossol, zaprasza do studiowania teologii w domu.

Taką możliwość absolwenci szkół średnich Opolszczyzny mają od kilkunastu lat, gdy jako pierwszy w powojennych dziejach Polski utworzono w Opolu uniwersytet z wydziałem teologicznym.

Wydział Teologiczny przedstawia bogatą ofertę studiów magisterskich, proponując studia stacjonarne teologii o specjalnościach kapłańskiej i katechetyczno-pastoralnej; studia

niestacjonarne teologii o specjalnościach: katechetyczno-pastoralnej, duchowości chrześcijańskiej i komunikacji społeczno-opiekuńczej oraz studia sta-

cjonarne i niestacjonarne nauki o rodzinie. Ponadto istnieje możliwość podjęcia podyplomowego studium rodziny oraz studiów doktoranckich.

Wymagania rekrutacyjne na studia magisterskie to konkurs świadectw. Obowiązuje rejestracja internetowa: [www.rekrutacja.uni.opole.pl](http://www.rekrutacja.uni.opole.pl)

Termin rejestracji kandydatów z nową maturą kończy się 7 lipca 2007 r. 13 lipca nastąpi ogłoszenie list rankingowych i list zakwalifikowanych na studia. Komplet dokumentów należy składać w dziekanacie Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego do 27 lipca. Osoby chętne podjąć studia doktoranckie mogą składać dokumenty w dziekanacie do 29 września 2007 r. ■

Więcej informacji pod adresem: dziekanat Wydziału Teologicznego UO, ul. Drzymały 1a, 45-342 Opole, tel. 077 442 37 68; e-mail: [dziekanat@uni.opole.pl](mailto:dziekanat@uni.opole.pl) [www/http://www.wt.uni.opole.pl](http://www.wt.uni.opole.pl)

**Budynek Wydziału Teologicznego UO i kościół seminaryjno-akademicki**



IERZY STEMPLEWSKI

# Dziękowały za prze

Dwadzieścia pięć lat temu  
w Polsce komunistycznej  
udało się siostrom  
zakonnym w Dobrzenu  
Małym założyć  
katolickie  
przedszkole.

tekst i zdjęcia

**TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ**

**Z uśmiechem na twarzy**

**Z**arówno wójt gminy Alojzy Kokot, jak i przełożone Zgromadzenia Sióstr Pielęgniarek we-

dług III Reguły św. Franciszka nie poddawali się groźbom, piętrzącym się zakazom i nakazom administracyjnym i politycznym. – Otrzymały od państwa Koszyków dom i działkę musieliśmy rozbudować – wspomina s. Rewokata, pierwsza dyrektorka przedszkola. Pomagała jej w tych pracach przełożona domu zakonnego s. M. Bertrada, która do przeszłości wraca w kilku słowach: – Ja tylko rozbudowałam przedszkole. Więcej zrobiły siostry dyrektorki i o nich trzeba napisać – śmieje się siostra.

wspomina także swoje lata pracy s. Rewokata. Widocznie trudy zeszyły na plan dalszy, a efekty wychowawcze i po-

Poniżej: **Msza św. na wolnym powietrzu**

godny, radosny dzień jubileuszu 25-lecia pracy przedszkola kazały wspominać tylko dobre chwile i oddanych ludzi, rodziców i dziadków wychowanków, którzy wspomagali siostry zakonne w trosce o budynek, o jego wyposażenie, o zagospodarowanie ogrodu i placu zabaw. Jak wspomina Alojzy Kokot, do 1990 roku przedszkole nie mogło otrzymać żadnego dofinansowania. Koszty utrzymania spadały na barki rodziców i Zgromadzenia Sióstr Pielęgniarek. – Od razu mieliśmy komplet, mogliśmy przyjąć 30 dzieci, ale zawsze było ich więcej, nawet 40 – wspomina s. Rewokata, dyrek-

torka przedszkola w latach 1982–1995. Drugą dyrektorką, do roku 2004, była s. Serafina, obecna dyrektorka



Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Opolu Szczepanowicach. Za jej czasów przedszkole mo-



w Dobrzaniu Małym

# Przedzskole i za kwiaty



gło już korzystać z dotacji samorządowych, a siostry zakonne od początku zatrudnione na etatach nauczycielskich mogły podnosić swoje kwalifikacje na studiach wyższych i podyplomowych. Obecnie dyrektorką przedszkola jest s. M. Pacyfika. Wspólnie z nią dzieci uczą i wychowują s. M. Julia i s. M. Laura.

## Radosny dzień jubileuszu

Pomysł zaproszenia na uroczystość bp. Antoniego Długosza z Częstochowy, dobrze znanego przez dzieci oglądające w TVP „Ziarno”; autora książek i płyt dla dzieci, wykładowcę katechetyki, był strzałem w dziesiątkę. – I był największym z możliwych prezentów dla dzieci, a także dla nas, rodziców i dziadków. Nikt tak jak on nie potrafi zasiewać ziarna wiary, tłumaczyć słów Ewangelii dzieciom – podkreślali rodzice zaproszeni do udziału w uroczystości. We Mszy św. koncelebrowanej przez duszpasterzy para-

Po lewej: – **Każdy może zostać biskupem – mówił bp Antoni**

Po prawej: **Dzieci prowadziły modlitwę wiernych**

fialnych i zaprzyjaźnionych z przedszkolem, której przewodniczył bp Antoni Długosz, uczestniczył wychowanek przedszkola, neoprezbiter ks. Florian Wiczorek OMI.

Wpatrzeni w bp. Antoniego Długosza modlili się i dziękowali Panu Bogu za rodziców, dziadków, za przedszkole i za rodzinę parafialną. A biskup odpowiadał im, że trzeba Panu Bogu dziękować za wakacje nad morzem i w górach, za ukochanego psa i kota, za kwiaty w ogródkach i za wszystko, czym Pan Bóg je obdarza. Po odśpiewaniu *Te Deum Laudamus* biskup poświęcił figurę św. Franciszka, patrona przedszkola, które przyjęło jego imię, i grocę Matki Bożej stojącą w ogrodzie.

Potem były podarki od ks. biskupa, wspólny śpiew i część artystyczna. Orkiestra Gminnego Ośrodka Kultury doskonale grała podczas Eucharystii, a zespół Rythmix w czasie zabawy, podczas której przedszkolaki wystawiły spektakle „Smerfy” i „Wiosenna łąka”. Była też loteria fan-

towa i poczęstunek dla wszystkich, jedni preferowali ciasto, inni grillowane kiełbaski, a ksiądz biskup poczęstował się sałatką warzywną, która jest jego ulubionym daniem.

„Nigdy nie zapomnimy tego dnia”. „Dziękujemy ks. biskupowi, że do nas przyjechał”. „Dziękujemy naszym siostram” – powtarzali uczestnicy jubileuszu.

## DLA DOBRA DZIECI

Dwadzieścia pięć lat działalności przedszkola to piękny obraz życzliwości i zaangażowania wielu osób, którym należą się słowa podziękowania, bo każda osoba, która jest dzisiaj na uroczystości, wniosła jakąś cząstkę dobra w to nasze wspólne dzieło. Dziękuję wszystkim za wsparcie materialne, życzliwość, pomoc, pracę dla dobra dzieci, które mogły się tutaj rozwijać, wzrastać w mądrości i łasce Bożej. Dziękuję państwu Koszykom za pomysł utworzenia przedszkola zakonnego i przekazanie na ten cel domu z działką oraz Zgromadzeniu Sióstr Pielęgnarek wg III Reguly św. Franciszka i siostram przełożonym, których już dzisiaj nie ma wśród nas, odeszły do wieczności, za utworzenie przedszkola katolickiego w czasach Polski komunistycznej, co nie było prostym zadaniem. Ale jest wśród nas s. M. Bertrada, długoletnia przełożona w Dobrzaniu Wielkim, która przejęła na siebie trud organizowania przedszkola. Wielkie zasługi ma wieloletni wójt gminy dobrzeńskiej Alojzy Kokot, który nie bał się trudnych wyzwań i mimo pogródki aktywnie wspierał utworzenie katolickiego przedszkola, a następnie traktował nas z wielką życzliwością jak wszystkie inne przedszkola w gminie. Za kontynuację tej postawy dziękujemy obecnym władzom gminy, z wójtem Ryszardem Snieżkiem, i gminnemu Zespołowi Ekonomiczno-Administracyjnemu Szkół z dyrektorką Anną Macioszek.

**S. M. PACYFIKA STRONCZEŃSKA**  
dyrektorka przedszkola



Perełki Słowa

DRUGIE DNO

Jezus ujrzał człowieka imieniem Mateusz, zajętego poborem podatku, i rzekł do niego: Pójdź za Mną! On wstał i poszedł za Nim. Gdy Jezus siedział w domu za stołem, przyszło wielu celników i grzeszników, i siedzieli wraz z Jezusem i Jego uczniami (Mt 9,9n).



Nie on pierwszy poszedł. Jakiś czas wcześniej, w tej samej okolicy, podobnym wezwaniem Jezus

powołał swoich pierwszych czterech uczniów – dwukroć po dwóch braci (zob. Mt 4,18nn). Teraz podatkowego poborcę Mateusza. Potocznie zwano ich celnikami, jednym tchem mówiąc: „celnicy i grzesznicy”. Podatek, jak zawsze i wszędzie, był znienawidzony. Tym bardziej że zarówno lokalny król, jak i rzymski cesarz byli władzą obcą, wręcz okupacyjną. Uważano ich za ludzi kolaborujących z Rzymianami. Czy to nie dostateczny powód, by nimi pogardzać? Ale dlaczego od razu „grzesznicy”? Otóż, mając kontakt z poganami, ze znienawidzoną rzymską monetą, byli rytualnie „nieczysti”, nie mogli więc zasiadać do wspólnego stołu z innymi. Oni zaś z czasem przestawali się tym przejmować. Nie mówiąc o tym, że ówczesny poborca podatków miał duże możliwości nadużyć (zob. Łk 19,8). I takiego człowieka Jezus chce mieć przy sobie? I ten człowiek zostawia złoty interes, aby pójść za biednym niby-rabinem? Widocznie w jednym i w drugim jest jakieś „drugie dno”, istnieją głębsze pokłady ich osobowości. Jeden szuka samego siebie i sensu istnienia świata. W drugim można odnaleźć wszystko – siebie także. Dlaczego nie pójść za Nim? Zostawić wszystko, by znaleźć więcej?

KS. TOMASZ HORAK

75 lat klasztoru w Bodzanowie

# Ofiarowali życie Niepokalanej

„Daję ci moje serce” – to młodzieńcze wyznanie przywołał w kazaniu przełożony niemieckiej prowincji oblatów Maryi Niepokalanej. Jako chłopak nie przyjął daru serca koleżanki, niedługo potem swoje serce ofiarował Maryi. „Oblat” – to słowo oznacza kogoś ofiarowanego. Zatem oblaci Niepokalanej to ludzie, którzy ofiarowali się Matce Jezusa.



KS. TOMASZ HORAK

Oblaci prowincji niemieckiej, zaproszeni przez proboszcza Głucholaz, nabyli w 1932 r. pojezuicki klasztor w Langendorf. Po zakończeniu wojny Śląsk stał się częścią Polski, Langendorf zmienił nazwę na Bodzanów. Klasztor pozostał dalej placówką oblatów. W czasie uroczystości 75-lecia powstania klasztoru podkreślono wzorcowe, nacechowane pokojem i poczuciem jedności zakonnej przekazanie klasztoru z rąk prowincji niemieckiej do polskiej. Bez wątplenia wtedy, tuż po zakończeniu wojny, wobec waśni między narodami, nie było to łatwe. Ale między obiema prowincjami utrzymywała się i trwa nadal bliska współpraca. Bardzo ciepło odebrałem

proste w słowach i serdeczne w treści kazanie niemieckiego prowincjała o. Thomasa Klosterkampa. Mszy św. przewodniczył o. prowincjał Teodor Jochem.

Wiele śląskich parafii z terenów przedwojennych Niemiec żyło się z posługą oblatów. Teraz do tych parafii zaczęli docierać polscy oblaci – ten sam habit, ten sam misyjny krzyż, ta sama tradycja. Bodzanowska rocznica choć ma swój lokalny wymiar, przywołała ważny i trudny zarazem motyw historii Śląska. Przypomniała, jak wiele w budowanie jedności międzyludzkiej może wnieść

**Dziękczynna liturgia połączyła wielu bardzo różnych przyjaciół klasztoru**

wspólne dziedzictwo wiary.

16 czerwca wokół klasztoru zgromadziło się wielu księży, byli goście z Niemiec, a także wielu świeckich. Znacząca była obecność przedstawicieli władzy samorządowej, doceniającej wkład oblatów w tworzenie wizerunku gminy i regionu, w czym niewątpliwie zasługi ma obecny superior o. Zygfryd Wiecha. Po Mszy św. ugoszczono przy stole przybyłych. Po południu klerycy oblatckiego seminarium wystąpili z koncertem. Spotkania w mniejszych grupach, rozmowy i wspomnienia trwały do wieczora. **KS. TOMASZ HORAK**

Prestizowa nagroda dla opolskiego muzykologa

## Srebrna Piszczalka

Prof. dr hab. Remigiusz Pośpiech z Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego otrzymał z rąk kard. Józefa Glempa honorową nagrodę – Srebrną Piszczalkę.

Uroczystość wręczenia nagrody odbyła się w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie podczas XVII Festiwalu Muzyki Sakralnej. W laudacji podkreślono wybitną działalność prof. Pośpiecha w zakresie muzyki sakralnej, która „nikomu nie może być obojętna”.



KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

Nagroda Prymasa Polski jest przyznawana od osmiu lat za wybitne osiągnięcia i wkład w rozwój muzyki sakralnej w Polsce. Laureatami nagrody w poprzednich latach byli kolejno: Stefan Stulgrosz, Jerzy Erdman, Józef Świder, ks. Ireneusz Pawlak, ks. Zbigniew Piasecki, ks. Andrzej Filaber i ks. Andrzej Zajac.

**Profesor Remigiusz Pośpiech, tegoroczny laureat nagrody Srebrna Piszczalka**

Wśród książek

# Od Tillowitz do Tułowic

Coraz częściej ukazują się wydawnictwa poświęcone przeszłości małych gmin i miejscowości. Jest to zasługa z jednej strony władz samorządowych, pozyskujących fundusze ze środków Unii Europejskiej, a z drugiej miłośników lokalnej historii i kolekcjonerów, którzy chcą się podzielić swoimi pasjami z innymi, jak autorzy niniejszego albumu\*./

Ostatnie lata wypełniają lukę, powstałą w czasach peerelowskich, gdy w publikacjach o historii lokalnej wspomniano ją jedynie w aspekcie okresu powojennego, z uwypukleniem kształtowania się władzy ludowej, utrwalania ustroju socjalistycznego i propagandy sukcesu. Najczęściej w publikacjach z minio-  


minano poprzednich gospodarzy tych ziem, tak jakby historia na Śląsku Opolskim rozpoczęła się z nastaniem władzy ludowej w maju 1945 r.

Na początku czerwca br. ukazał się ciekawy album poświęcony Tułowicom. Autorzy albumu – Elżbieta i Mariusz Woźniakowie z Niemodlina – sprawią ją mieszkańcom Tułowic i okolicznych miejscowości wspaniałym prezentem. Na jego kartach zwięźle i z dużym znanstwem przedstawiają dzieje ziemi tułowickiej i jej dawnych mieszkańców, stopniowy rozwój tamtejszego rolnictwa, fabryk porcelany, hutnictwa i leśnictwa, począwszy od połowy XVIII wieku do 1945 r. Ciekawy tekst wypełnia blisko 500 wspaniałych ilustracji! Część albumu została poświęcona dawnym widokom poszczególnych miejscowości, utrwalonym na pocztówkach. Najstarsze z prezentowanych w albumie liczą so-

**Pocztówka z Tułowic (1908 r.)**

bie już ponad sto lat. Dzięki nim obecni mieszkańcy mogą zobaczyć, jak piękne były przed laty tutejsze zakątki. Spora część albumu poświęcona została również porcelanie tułowickiej, która dziś cieszy się ogromnym wzięciem wśród kolekcjonerów na całym świecie. Część ilustracyjną uzupełniają dwie mapy oraz współczesne fotografie.

Jedynym mankamentem tej książki jest kiepska redakcja technicz-

na. Nie jest to jednak wina autorów. Tego typu książka powinna być starannie i solidnie wydana, zwłaszcza że została dofinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Programu INTERREG III A Czecho-Polska Fundusz Mikroprojektów w Euroregionie Pradziad oraz ze środków budżetu państwa.

**KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI**

\*/ Mariusz Woźniak, Elżbieta Woźniak, *Od Tillowitz do Tułowic, Tułowice 2007.*



Z KOLEKCJI KS. ZBIGNIEWA ZALEWSKIEGO

## Zapraszamy

### ■ DO „ANNUNTIATY”

Siostry Służebnice Ducha Świętego zapraszają dziewczęta od lat 16 na lipcowe dni modlitwy, refleksji misyjnej, wspólnych poszukiwań i radości w raciborskim klasztorze „Annuntiata”. Rekolekcje odbędą się od 6 do 10 lipca, poprowadzi je o. Cezary Wieczorek SMA wraz z siostrami z „Annuntiaty”. Temat rekolekcji: „Eucharystia – tajemnica do ofiarowania światu”. Informacje i zgłoszenia: Zgromadzenie Misyjne Służebnic Ducha Świętego, s. Dominika Jasińska SSpS, ul. Starowiejska 152; 47-400 Racibórz; tel: 032/ 415 50 51, 415 98 09; siostryssps@go2.pl, www.siostrymisyjne.opoka.net.pl

### ■ MAŁŻENSTWA I MATKI Z DZIEĆMI

Siostry szensztackie zapraszają małżeństwa i matki wraz z dziećmi na rekolekcje letnie, które odbędą się przy sanktuarium Matki

Bożej Trzykroć Przedziewnej w Winowie oraz w Raciborzu Miedoni. Osoby chcące skorzystać z tej propozycji mogą przenoćować na miejscu bądź codziennie dojeżdżać na spotkania formacyjne. Rekolekcje odbędą się w następujących terminach: 6–8, 13–15 i 20–22 lipca (Winów) oraz 9–11 sierpnia (Racibórz Miedonia). Rozpoczęcie rekolekcji pierwszego dnia o godz. 17.30, zakończenie trzeciego dnia o godz. 19.00. Siostry zapewniają całodienne wyżywienie. Zgłoszenia kierować pod adresem: s. M. Judyta Osińska, Szensztacki Instytut Sióstr Maryi, al. ks. J. Kentenicha 6, 46–060 Winów, tel. 077 474 83 81.

### ■ DO KOŚCIOŁA ŚW. BRYKSJUSZA

W lipcu w drewnianym kościele pątniczym św. Bryksjusza koło Gościęcina w każdą niedzielę odprawiana jest Msza św. o godz.

11.00. Ponadto 9 lipca odbędą się obchody Dnia Chorego i o godz. 10.00 zostanie odprawiona Msza św. oraz nabożeństwo z błogosławieństwem lurdzkim; 15 lipca o godz. 20.00 rozpocznie się nabożeństwo fatimskie; 22 lipca, w ramach niedzielnej Eucharystii, zostaną poświęcone pojazdy, a 27 lipca odbędzie się czuwanie modlitewne (od godz. 20.00 do 1.00).

### ■ NA XI ŚWIĘTO MŁODZIEŻY

Przed nami święto radości, spontaniczności i młodości, czyli XI Święto Młodzi na Górze Świętej Anny. W codziennym programie znajdzie się czas na pracę w grupach, wymianę spostrzeżeń i doświadczeń, Eucharystię, konferencje, wieczorne koncerty i wiele innych spotkań, które mogą zainspirować do nowych przemyśleń i postanowień.

Tematem tegorocznego Święta Młodzi, które trwać będzie od 16 do 21 lipca, będzie zapytanie o „Twoją – moją – naszą przyszłość”. Uczestnictwo w annogórkim Święcie Młodzi może wiązać się także z zaangażowaniem się w prace diakonii (stołu, liturgicznej, sanitarnej, muzycznej, grupie integracyjnej, animatorów i inne). W spotkaniach może uczestniczyć każdy, kto ukończył II klasę gimnazjum (osoby niepełnoletnie będą przyjmowane tylko z opiekunami lub w grupach zorganizowanych z opiekunem). Początek święta w poniedziałek 16 lipca o godz. 15.00. W trakcie święta koncerty o godz. 20.30. Wystąpią: Stróże Poranka (poniedziałek), Etna (wtorek), Łaska Zbawieni i Illuminandi (środa godz. 17.30), Magda Anioł – w czwartek. Więcej informacji o spotkaniu na [www.swanna.pl](http://www.swanna.pl) ■

PANORAMA PARAFII  
pw. św. Walentego w Chechle

# Gościnność

W Chechle podczas procesji Bożego Ciała baldachimy nosiły katoliczki z Wybrzeża Kości Słoniowej.

– To na pewno pierwszy taki przypadek w historii Kościoła w Polsce. Nie dość, że baldachimy nosiły kobiety, to jeszcze czarne – śmieje się ks. Stanisław Klein, proboszcz w Chechle. Jest duszpasterzem spraw misyjnych w naszej diecezji, przez 6 lat był misjonarzem w Togo. Wystarczy zresztą pierwsze spojrzenie na plebanię, pełną wyrobów i pamiątek z Afryki i Ameryki Łacińskiej, by zorientować się, czym żyje jej gospodarz. W otwartych drzwiach wita mnie szczekaniem pies proboszcza. – On jest rasistą, szczeka tylko na białych – śmieje się ksiądz. Piesek – przybłęda – został przygarnięty na plebani.

## Na początku lekkie przerażenie

Przez dwa tygodnie czerwca w parafii i okolicy gościli członkowie zespołu muzyczno-ewangelizacyjnego „Claret Gospel” z Wybrzeża Kości Słoniowej. Czworo z nich zamieszkało w Chechle, dwoje w Łanach, czworo w Proboszczowicach (parafia Kotulin), a troje w Strzelcach Opolskich. – Na początku byłam lekko przerażona. Ale ten lęk minął bardzo szybko. Oni

są tacy spontaniczni, nie tworzą jakiejś sztucznej atmosfery, bariery znikają natychmiast. Ich entuzjazm udziela się domownikom – opowiada Gizela Malik, która gościła Didiera i Bernarda. Goście z Afryki mówią po francusku, ale także niezłe po angielsku, tym z kolei władają córki państwa Malików, więc z dogadaniem się nie ma większego problemu. Zresztą po powrocie z koncertu – zwykle były to już godziny nocne – najpierw zaczynały się wzajemne lekcje: francuskiego, angielskiego i polskiego. Rozmowy toczyły się długo w nocy, czasem aż do świtu. Pani Gizela wzięła urlop na czas goszczenia u siebie Didiera i Bernarda. Dwa tygodnie poświęcił zespołowi „Claret Gospel” także Marek Mazanek, który jeździł z nim na koncerty, sprzedawał pamiątki, służył wszelką pomocą. – Afryką zafascynowałem się już wcześniej, będąc dwa razy na kontrakcie „Bumaru” w Kongu. Otwartość, szczerą ekspresję i radość bijącą z ich zachowania jest wspaniała – podkreśla pan Marek. Edyta Golombek przygotowuje wraz z córką posiłki na plebani dla dwóch członkiń „Claret Gospel” i ich opiekuna o. Romana Woźnicy. – Lubią kurczaki, ale do wszystkiego dodają duże ilości ostrych przypraw, które przywieźli ze sobą – mówi pani Edyta.



## Już nie anonimowi

– Zazwyczaj traktujemy Murzynów jako anonimowo, ich problemy jakby nas nie dotyczyły. Ale kiedy ich zobaczymy, spotkamy, sprawa zaczyna wyglądać zupełnie inaczej – zauważa ks. Stanisław Klein. W pobyt „Claret Gospel” w jego parafii zaangażowanych było około 20 osób. – To związało nie tylko parafian z Afrykańczykami, ale także między sobą. Ten przyjazd i gościna ubogaciły wszystkich – podkreśla ksiądz proboszcz. Trzeba przyznać, że sam daje dobry przykład gościnności, m.in. na plebani zaadaptował kilka pomieszczeń na pokoje dla często goszczących tu misjonarzy.

ANDRZEJ KERNER

Od góry: Kościół w Chechle  
Powyżej: Didier i Bernard z ich „mami”  
– Gizelą Malik



## KS. DR STANISŁAW KLEIN

Święcenia kapłańskie przyjął 6 maja 1979. Był wikariuszem w parafiach: Żędowice (1979–80), Otmuchów (1980–82). W 1982 wyjechał na roczny kurs językowy do Brukseli. Od 1983 do 1989 na misjach w diecezji Atakpamé w Togo. Od 1989 jest proboszczem parafii św. Walentego w Chechle. Jest także diecezjalnym duszpasterzem spraw misyjnych.

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Oczywiście największym problemem, jak na wszystkich śląskich wsiach, nadal jest emigracja zarobkowa. Nic się w tej materii w ciągu ostatnich lat nie zmieniło. Ja – mając za sobą misyjne doświadczenie w Afryce – często pytam na przykład dzieci w ten sposób: macie wodę, prąd, telewizor? To już jest bardzo dużo. Taki Murzyn gdy wróci ze szkoły do domu – o ile w ogóle ma to szczęście, że może się uczyć! – musi po wodę najpierw iść. Prądu często nie ma w ogóle. U nas ta pogoń za pieniądzem często jest ślepa. Ludzie mówią, że jak tylko się dorobią na Zachodzie, to przyjadą i zostaną. Ale gdzie jest ta granica dorabiania się? Podejrzewam, że jej nie ma. Zawsze można mieć jeszcze więcej. Obawiam się też, że wielu naszych ludzi na Zachodzie jest zagubionych, bo nie zna języka. Przez to są wyobcowani w tamtejszych społeczeństwach. Nie wiedzą i nie mają co robić po pracy. Zostaje najczęściej wizyta w sklepie, jako jedyna rozrywka. Chcę też podkreślić ofiarność parafian, dzięki którym w ostatnich latach udało się przeprowadzić wiele remontów, wstawić wszystkie nowe witraże do kościoła parafialnego, zbudować ogrodzenie cmentarza.

## Zapraszamy do kościoła

- Chechło: 7.30, 11.00
- Łany: 9.30

GOŚĆ OPOLSKI  
opole@goscniodzielnny.pl

Adres redakcji: ul. Sikorskiego 7/1, 45-051 Opole  
tel./faks 077 454 64 72  
Redagują: ks. Zbigniew Zalewski – dyrektor oddziału,  
Andrzej Kerner, Teresa Sienkiewicz-Miś